

## **Euro 2012: sądy arbitrażowe zapewnią sprawny przebieg inwestycji**

□ PAP 2007-06-22, ostatnia aktualizacja 2007-06-22 20:33:01.0

<http://www.sport.pl/pilka/1.80056.4246273.html>

### **Ewentualne spory powstałe w trakcie realizacji inwestycji związanych z Euro 2012, np. przy budowie stadionu czy autostrady, będą mogły być rozstrzygane przez największe sądy arbitrażowe w Polsce i na Ukrainie.**

W piątek Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej poinformował, że w ramach przygotowań do Euro 2012 największe sądy arbitrażowe Polski i Ukrainy podpisały umowę o współpracy.

Jak podkreślono w komunikacie, wykorzystanie arbitrażu i mediacji jest gwarancją szybkiego rozstrzygnięcia ewentualnego sporu bez przerywania prac budowlanych. "Ważne jest, aby spory rozstrzygane były na miejscu - w Warszawie lub w Kijowie. Można będzie wykorzystać arbitrów rekomendowanych przez oba sądy" - czytamy w komunikacie.

Zdaniem prezesa Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej (KIG) Piotra Nowaczyka, opóźnione i przeciążone pracą sądy powszechne nie są w stanie szybko rozstrzygać ewentualnych sporów, które mogłyby powstać w trakcie budowy stadionu, odcinka autostrady, przejścia granicznego, dworca kolejowego czy lotniska. Tymczasem dzięki przygotowaniom do Euro 2012 Polskę i Ukrainę czeka boom na rynku inwestycji budowlanych.

- Należy spodziewać się wielu kontraktów budowlanych, konstrukcyjnych, inwestycyjnych. Jest ważną rzeczą, aby w tych kontraktach znalazła się tzw. klauzula arbitrażowa. Chodzi o to, aby wyłączyć drogę sądu powszechnego na rzecz sądu polubownego - powiedział w piątek Nowaczyk.

- Nie można dopuścić do tego, aby te sprawy trafiały do sądów powszechnych, bo utkną tam ze szkodą dla tempa potrzebnych robót inwestycyjnych - wyjaśnił.

- Przewidując, że podobne problemy czekają naszych przyjaciół na Ukrainie, Sąd Arbitrażowy przy KIG zawarł umowę o współpracy z Międzynarodowym Sądem Arbitrażu Handlowego przy Ukraińskiej Izbie Handlowo-Przemysłowej. Będziemy się wspierać w promocji arbitrażu, udzielać sobie pomocy przy rozstrzyganiu sporów, rekomendować nawzajem arbitrów, którzy gwarantowaliby wysoki poziom rozpoznania sporu, a także promować arbitraż budowlany i sportowy - poinformował Nowaczyk.

W arbitrażu sportowym - jak zaznaczył - chodzi o rozstrzygnięcie sporów pomiędzy zawodnikami a ich klubami, organizacjami sportowymi i sponsorami. - Takie spory muszą być rozwiązywane błyskawicznie, bo zawodnik wysokiej klasy nie może czekać trzy lata w sądzie powszechnym na to, czy wolno mu zerwać umowę z jednym sponsorem, by zacząć współpracować z drugim, gdyż jego kariera w tym czasie może się skończyć - podkreślił.

Podmioty, które chciałyby skorzystać z arbitrażu, muszą pamiętać o wpisaniu do umowy dotyczącej robót budowlanych tzw. klauzuli arbitrażowej. Jest to stwierdzenie, że wszelkie spory, które wynikną w związku z zawarciem umowy, będą rozstrzygane przez sąd arbitrażowy.

- Jeżeli np. po roku dojdzie do sporu między stronami umowy, to automatycznie droga sądu powszechnego jest wyłączona i sprawę kieruje się do sądu arbitrażowego - wyjaśnił Nowaczyk. Dodał, że jeżeli takiego zapisu w umowie nie ma, a dojdzie do sporu, to strony mogą zawrzeć kompromis. Polega on na tym, że wymieniają się pismami, w których zgadzają się na arbitraż. - Zdarza się, że strony, które są ze sobą skłócone, często nie mogą się porozumieć co do sposobu rozwiązania sporu - dodał.

Najstarszym sądem polubownym w Polsce - istniejącym od 1950 r. - jest Sąd Arbitrażowy przy KIG. Co roku rozpatruje kilkaset spraw, również międzynarodowych. Sąd Arbitrażowy przy KIG rekomenduje 165 doświadczonych arbitrów polskich i zagranicznych.

PAP